

No 10.

Kalendarzyk tygodniowy:

Płat. Św. Weroniki P.
Sob. Św. Hilarego B. W.
Niedz. Św. Imienia Jezus.
Pon. Św. Marcelego P.
Wtor. Św. Antoniego Op.
Środa Katedry Św. Piotra
Czwart. Św. Henryka B.

Wschód słońca: godz. 8 m. 07.
Zachód słońca: godz. 4 m. 09.
Dł. dnia: godz. 8 m. 02.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie " 4 " —
Kwartaln. " 2 " —
Miesięczn. " — " 67

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie " 5 " —
Kwartalnie " 2 " 50
Miesięcznie " — " 85

Redakcyo

w ŁODZI.

ul. Przejazd 22 B.

№ telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 31 grudnia (13 stycznia) 1904/5 roku.

Kantory: własny w Warszawie, Krucza 23; w Pabianicach u p. Teodora Hinke; w Zgierz u p. Ikierta; w Łodzi Biuro dzienników i ogłoszeń, ul. Piotrkowska 22 193.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz półtłowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyo uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski „Victoria“ pod art. kierunkiem M. Gawalewicza.

W sobotę po raz drugi „Życie“ sztuka W. Feldmana. W niedzielę popoł. „W małym domku“ T. Ritnera, wieczorem „Wielkie Bractwo“ A. Fredry.

Teatr „Wielki“

W piątek wiecz.

„Żydówka“ opera Halevy'ego. W sobotę po raz pierwszy „Sprzedana naręczona“ opera Smetany. W niedzielę po południu „Muskietierowie Ludwika XIII“, wiecz. „Córka pani Angot“.

Wydział wyszukiwania pracy

przy Łódz. Chrz. Tow. Dobroczynności, Mikołajewska 53 poleca zdolnych: ślusarzy, kotlarzów, szewców, krawców, przędzarzy, tkaczy, szwaczki, robotników fabrycznych, rolnych i t. p.

Biuro otwarte: dla pracodawców codziennie od godziny 9-ej rano do 1-ej w poł i od 3-ej do 6-ej w poł.

Dla poszukujących pracy od 9 r. do 1 w poł.

Pośrednictwo bezpłatne.

Sale zajęć

przy Łódzkim Chrześcijańskim Towarzystwie Dobroczynności

Wodna 9

wytwarzają: bluzy robotnicze i kortowe, worki, wyroby ze słomy oraz obuwiu różnego rodzaju.

Ceny niskie!

25-5

Rozkład pociągów.

Od 28 października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi o godzinie 12.30, 7.10*, 12.05, 1.40, 3.15, 6.10*, 8.50.

Przychodzą do Łodzi o godz. 3.00, 5.15, 9.35, 10.15*, 3.35, 5.22 8.20, 11.00.

Pociągi oznaczone *, służą dla bezpośredniej komunikacji „Łódź — Warszawa“ (bez przesiadania).

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odechodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.49, 4.40, do Warszawy: o godzinie 9.32, 2.30. Przychodzą z Kalisza: o godz. 9.17, 2.16, 6.35.

Kolej Obwodowa.

Odechodzą ze stacyi Łódź-kaliszka do Słotwin o godz. 6.45, ze Słotwin do st. Łódź-kaliszka 7.12. Odechodzą ze st. Łódź-kaliszka do Kuluszek 6.55, przychodzą z Kuluszek do st. Łódź-kaliszka o g. 6.20.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

PLOTKA POLITYCZNA.

—8—

P. Władysław Rabski pod powyższym tytułem umieścił w „Kuryerze Warszawskim“ artykuł, który ze względu na ważność poruszanej sprawy i aktualność podajemy poniżej w całości.

W dobie obecnej, wśród wielkiego poruszenia umysłów w całym Państwie Rosyjskim i w społeczeństwie polskim, dziwić się nie można, że plotka polityczna bujnie plenić się zaczęła. Zresztą szczególne warunki życia naszego są gruntem niezmiernie podatnym dla wszelkiego

rodzaju fantazyi, domysłów, kombinacyj i paplaniny pokątnej. Jest to zatem objaw, wynikający niewątpliwie z atmosfery chwili i z całego układu życia, ale niestety także z ogromnej niedojrzałości politycznej i wprost zdumiewającej bezkrytyczności w ocenie, faktów, ludzi i sytuacji. Dodajmy do tego właściwą naszej psychologii narodowej pochopność do sądów bezwzględnych, do węszenia wszędzie i zawsze jakichś celów ubocznych, jakichś spekulacyj nieczystych, a zrozumieimy, jak się plotkarstwo, podsycane prądami czasu, rozwinąć musiało na bruku warszawskim.

Rzecz istotnie zdumiewająca, z jaką łatwością ludzie u nas w lot chwytają najniedorzeczniejsze bajeczki i nie zadając sobie wcale trudu sprawdzenia faktów lub zasięgnięcia przynajmniej opinii ludzi kompetentnych, kuja z nich grotty zatrute przeciw osobom i stronnictwom. Ukazuje się np. zagranicą broszura polityczna, której zachwyca jednych, oburza drugich. A ponieważ pisemko ulotne wydane jest anonimowo, więc oczywiście rozpoczyna się tropienie... autora.

I w mgnieniu oka zjawia się w różnych kółkach i salonach kilku pozujących zawsze na wyrocznie polityczne trybunów, którzy oświadczają tonem apodyktycznym, że autorem jest Piotr lub Gerwazy. Dlaczego Piotr? Ach! bo styl broszury przypomina styl tego pana, który jest znanym literatem. Dlaczego Gerwazy? Ach! bo pan Gerwazy wyjeżdżał trzy razy do Krakowa, gdzie broszurę wydrukowano. I na takich poszlakach opiera się twierdzenie, wyciągając z nich niejednokrotnie wniosek, że Piotra lub Gerwazego trzeba uważać za infamisa. I na tem jeszcze nie koniec. Broszura jest bowiem napisana w formie „Listu otwartego“. Jedni nie usłyszeli dobrze, drudzy nie zrozumieli do-

kładnie, inni przez złośliwość stronnictwa tendencyjnie przekręcili słowa, i oto rodzi się plotka, że pan Piotr lub Gerwazy napisali samowolnie jakiś dokument kompromitujący, coś niby list, niby odezwę, niby broszurę, z której charakteru mało kto zdaje sobie sprawę dokładnie, ale w której tysiące upatrują karygodny występki. Łatwo sobie wyobrazić, jaka to pożądana gratka dla różnych kaznodziejów politycznych, którzyby umarli z rozpaczy, gdyby przynajmniej dwa razy na tydzień kogoś nie wyklepli lub nie zmiażdżyli wrzaskiem przeraźliwym.

Nie łatwiejszego, jak elektryzować tłum bezkrytyczny kłutwą polityczną. Kto kiedykolwiek uczestniczył w zgromadzeniach, na których dysputowano o sprawach i ludziach publicznych, temu dobrze wiadomo, że mowa wywiera najsilniejsze wrażenia nie wtedy, gdy chwali, uznaje, wyjaśnia spokojnie, lecz wtedy właśnie, gdy depecze, kopie i zgrzyta zębami. A jeżeli celem jego przekleństw retorycznych jest w dodatku człowiek, stojący na świeczniku przeciwnego stronnictwa lub grupy, nie zupełnie metodą, tonem, formą zsolidaryzowanej z uczestnikami zgromadzenia, a choćby tylko kółka, budzącego majtkiem, stanowiskiem, wpływami zawiśe ludzka, mistrz egzorcyzmów pewny być może, że piorun jego w szal zachwycenia wprawia słuchaczy. Zrywa się huragan oklasków, oczy płoną, serca biją jak młotem i nieraz pospolity krzykacz zyskuje w ten sposób opinię wielkiego polityka, patrioty, głowacza, oczywiście kosztem nieszczęśliwych Piotrów i Gerwazych, którym ani się śniło pisać «broszur» i «listów».

Wiadomo wszystkim, że u nas w Warszawie jest niezmiernie trudnym zadaniem zdemaskować oszczerstwo i sprostować opinię. Wiadomo wszystkim, że tutaj plotka pełza pod ziemią, syczy gdzieś w powietrzu i maczkami niewidzianego polipa oplata ofiarę. Ani sposobu się bronić. Kłamliwe «on dit» wleci się bezkarnie po ulicach miasta, wykrzywi sądy i sieje nienawiść.

Zdawaćby się mogło zatem, że ludzie nasi, przekonawszy się już sto razy, ile krzywd bezkrytyczna paplanina wyrządza sprawom i osobom, staną się ostrożni i wprost za obowiązek czci obywatelskiej poczytają sobie ważyć swoje słowa i sądy. Ale dzieje się wprost przeciwnie. Właśnie dlatego, że u nas pohulać można językiem bez obawy, aby ktoś publicznie nie napiętnował, lub przynajmniej nie sprostował plotki i potwarzy politycznej, lekomyślność i złośliwość ludzka tak się rozzechwalały, że nikt już dzisiaj pewnym być nie może, czy jutro nie padnie ofiarą kłamstwa i frazesu. To istne żniwo dla efekciarstwa retorycznego i dla tych, którzy lubią załatwiać rachunki osobiste pod maską programów politycznych.

Wiem dobrze, że w zamęcie chwili bieżącej



Najznakomitsze ulepszenie XX-go wieku. Maszyna do prania „Całą parą“ JOHN

z przenośnym piecykiem oszczędnościowym do ustawiania w pralni, łazience, kuchni itp. albo też bez takowego do zastosowania na każdej domowej kotłowni kuchennej.

Patentowana w Rosji, Niemczech i wielu innych Państwach. Pierwsza i jedyna, która nie drze i nie niszczy bielizny. Doskonała konstrukcja w najmniejszych szczegółach. Niezrównana zdolność robocza.

Agentura Łódzka fabryki nasad kominowych i wyrobów metalowych **Akc. Tow. J. A. John w Saksonii**

1876 5

Dom Handlowy **Cz. CHLEBOWSKI**, Łódź, ul. Pasaż Szulca 7.

M. SPRZĄCZKOWSKI

Łódź,
Piotrkowska 54
róg Dzielnej

Hurtowy i detaliczny

SKŁAD WIN

oraz skład herbaty firm

Piotr Orłow i B-ci K. i C. Popow

poleca: Odstale wina kuracyjne Węgierskie, Francuskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie—„Vermouth“ tudzież koniaki kuracyjne, oraz rumy i likiery krajowe i zagraniczne.

Wina Krymskie: białe i czerwone od 40 kop. do 1 rubla za butelkę. **Młody staropolskie** od 60 kop. do 10 rb. za butelkę.

Kawior astrachański 171—r—269

gruboziarnisty bez soli, oraz wszelkie towary w zakres kolonialny i delikatesów wchodzące. **Cukier** po cenach stałych fabrycznych.

KAUCYONOWANY KANTOR

„PRACA“

Łódź, Piotrkowska 120

poleca: freblówki, bony różnych narodowości, gospodynie wiejskie i miejskie, osoby do pielęgnowania chorych, ogrodników, kucharzy, lokajów, woźnych, portyerów, bufetowe, krawcowe, praczki, kucharki, młodsze, niańki i służbę. Rekomenduje tylko z dobrymi świadectwami. Woźni obowiązani przy zgodzie przedstawić znak firmowy „Praca“.

Od Administracji „ROZWOJU“.

Dla prenumeratorów „Rozwoju“ dajemy nasze nakłady po znacznie niższej cenie, mianowicie:

	Dla prenumeratorów		Dla nieprenumeratorów	
	Rb.	kop.	Rb.	kop.
1) Dzieje Polski z olbrzymią mapą, bogato ilustrowane, tomów dwa, opracowane przez D-ra Feliksa Konecznego, w oprawie ozdobnej z libroitu w broszurze	1	20	1	95
		75	1	50
2) A. Sturcel: Smok, powieść społeczna, 2 tomy	60		1	20
3) Józef Grajner: Dwie, powieść społeczna	20			50
4) W. Czajewski: Mieszko, dramat historyczny	20			50
5) R. Horowiczowa: Zyciorys Adama Mickiewicza	7			30
6) Warszawa ilustrowana (Dzieje starej Warszawy), bogato ilustrowane, w broszurze 2 tomy	1	00	2	00

Każdy z prenumeratorów naszych może sobie wybrać jedno lub więcej dzieł po oznaczonej cenie. Biorący wszystkie sześć książek od razu, w miejsce 3 rb. 27 kop., zapłaci tylko 2 rb. 25 kop.

Kostiumy maskaradowe damskie i męskie
Garnitury frakowe
Garnitury surdutowe
Czarne spodnie i kamizelki w wielkim wyborze
do wynajęcia u **Emila Schmechla**,
Piotrkowska № 98.

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego).

Dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla dam od g. 5—6. c-78

W niedziele i święta od 9—12 i od 3—6.

Dr. H. Szumacher

Choroby weneryczne i skórne
Nawrot № 1A

Przyjmuje od 9—11 i od 4—8, panie od 4—5 pop. 1820r23

Dr. A. Groszlik

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Od 8¹/₂—11¹/₂ r., 6—8 wiecz., panie 5—6 popołudniu.

W niedziele i święta 9 r. do 1 pop.

Cegielniana 23. 1608 d-85

Młody człowiek (żyd) z dwiema siostrami poszukuje

pokoju

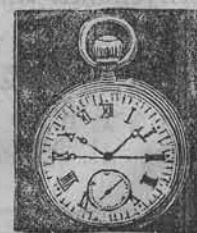
z całodziennym utrzymaniem. Oferty, wyłącznie pisemne, przyjmuje D. Złotnicki, Cegielniana 7. 30—4—2

Z ukończeniem eksploatacji leśnej jest do sprzedania w Wilamowie (p. Szadek, gub. kaliska)

Tartak

z całym urządzeniem

o sile lokomobilii 16-konnej, fabryki August Repphan, Warszawa. 13 9-4



Zakład zegarmistrzowski

St. DRECKIEGO

przeniesiono na ul. Piotrkowską № 145.

Przed sklepem przystanek tramwajowy. 1029-d-70

Zaginął pies

wyżół biały, z żółtymi uszami i żółtą plamą na czole. Upraszam znalazcę o odprowadzenie psa na ulicę Południową № 24 mieszkania 11. 48—3—2

Zgubiono.

W dniu 8 stycznia, wychodząc z teatru Victoria i idąc przez ul. Piotrkowską do Dzielnej zgubiono kołnierz duży damski, skunksowy. Łaskawy znalazca raczy przesać go za sowitą nagrodą do adw. T. Stożkowskiego, Dzielna 16. 33—3—3

Skład Artykułów specjalnych Towarzystwa

J. Block

Reprezentanci na Królestwo Polskie

Krzysztof Brun

i SYN

Warszawa, Hotel Bristol,

polecają

Dźwigi „Otis“
Maszyny do pisania „Remington“
Wagi amerykańskie „Fairbanks“
Biorak amerykańskie „Derby“
Wielocypedy amerykańskie „Cleveland“ „Rambler“
Szafki składane „Wernicke“
Koła pasowe drewniane
Lampy naftowe „Wellsa“
Segregatory „Imperial“

Zastępca na Łódź i okolice

1058

H. S. NEUMARK, ul. Benedykta № 3.